

**Wyrok z dnia 9 kwietnia 1997 r.
I PKN 69/97**

Upoważnienie klubu sportowego do załatwienia transferu zawodnika do innego klubu nie oznacza zawarcia umowy zlecenia w rozumieniu art. 734 § 1 KC, jeżeli klub nie zobowiązał się do dokonania jakiejkolwiek czynności prawnej na rzecz zawodnika.

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Mańkowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 1997 r. sprawy z powództwa Dariusza G. przeciwko [...] Klubowi Sportowemu "K." w K. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 1 października 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Powód Dariusz G. w pozwie przeciwko [...] Klubowi Sportowemu "K." domagał się zasądzenia 1,00 zł tytułem odszkodowania za niedopełnienie przez stronę pozwaną obowiązku sporządzenia pisemnego sprawozdania z przyjętego zlecenia, polegającego na prowadzeniu jego spraw piłkarskich (transferowych).

Strona pozwana nie uznała powództwa i wносиła o jego oddalenie. Następnie powód rozszerzył powództwo do kwoty 9.500 zł, którą otrzymałby, gdyby pozwany Klub wywiązał się z umowy dotyczącej reprezentacji jego interesów w przypadku transferu do klubu pierwszoligowego.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Katowicach wyrokiem z dnia 5 czerwca 1996 r. oddalił powództwo i ustalił, że w dniu 30 czerwca 1988 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą pozwany Klub zobowiązał się w okresie do 30 czerwca 1992 r. do wypłacania na rzecz powoda świadczeń pieniężnych, niezależnie od wynagrodzenia wypłacanego w macierzystym zakładzie pracy. Warunkiem wypłaty tych świadczeń było systematyczne i zdyscyplinowane uczestnictwo piłkarza w treningach i zawodach oraz zakaz zmiany barw klubowych. W dniu 1 sierpnia 1990 r. strony zawarły umowę o pracę, mocą której pozwany Klub zatrudnił powoda na czas trwania kontraktu sportowego w pełnym wymiarze czasu pracy jako zawodnika piłki nożnej. W dniu 20 lipca 1993 r. strony zawarły aneks do umowy z dnia 30 czerwca 1988 r., w którym przedłużony został kontrakt sportowy powoda do 30 czerwca 1994 r., a zgodnie z § 5 tego aneksu powód udzielił pozwanemu Klubowi wyłączne prawo do reprezentowania jego interesów w zakresie transferu zagranicznego i krajowego do innego klubu i zobowiązał się do nieudzielania w tym czasie takiego lub podobnego upoważnienia innym osobom. Naruszenie tych zobowiązań przez zawodnika dawało pozwanemu Klubowi prawo do roszczeń cywilnych (§ 5 ust. 3 aneksu). W dniu 28 marca 1994 r. powód zwrócił się do strony pozwanej o wpisanie go na listę transferową, powołując się

na wygaśnięcie kontraktu z dniem 30 czerwca 1994 r., jednakże nadal wykonywał obowiązki piłkarza, otrzymując wynagrodzenie do czerwca 1995 r. Z dniem 1 czerwca 1995 r. powód przeniósł się do Klubu Sportowego R.C., od którego otrzymał 10.000 zł w związku z zawarciem kontraktu.

Sąd Rejonowy uznał roszczenia powoda za niezasadne, bowiem żaden z przepisów umów zawartych między stronami nie nakładał na stronę pozwaną obowiązku transferu powoda do innego klubu i związanej z tym odpowiedzialności za brak rezultatu takiego działania.

W rewizji od tego wyroku powód powołując się na art. 361 KC i 471 KC w związku z art. 734 KC twierdził, że udzielenie pozwanemu wyłącznego prawa reprezentowania jego interesów w zakresie transferu krajowego i zagranicznego zobowiązywało pozwanego do wyszukania dla powoda klubu sportowego i zawarcia umowy transferowej do dnia 30 czerwca 1994 r.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 1 października 1996 r. oddalił rewizję powoda i uznał, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyciągnął słuszne wnioski co do niezasadności roszczeń powoda. Przepis § 5 aneksu do umowy stron z dnia 30 czerwca 1988 r., z którego wywodzi powód swoje roszczenie, nie nakładał na stronę pozwaną żadnych obowiązków i nie przewidywał jej odpowiedzialności cywilnej. Nie ustalony też został termin, w którym strona pozwana miałaby poszukiwać nowego pracodawcy dla powoda, ani obowiązków dokonywania takich poszukiwań, jak również nie przewidziano sankcji w przypadku braku takich starań. Konstrukcja łączącej strony umowy zabezpieczała wyłącznie interesy strony pozwanej, przewidując obowiązkowe pośrednictwo Klubu pod rygorem odpowiedzialności odszkodowawczej jedynie po stronie zawodnika.

Powód złożył kasację od powyższego wyroku, zarzucając na podstawie art. 393¹ pkt 1 KPC naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 471 KC i art. 734 KC w związku z art. 361 KC, przejawiające się w tym, że Sądy obu instancji pomimo prawidłowego ustalenia zasady odpowiedzialności kontraktowej pozwanego z tytułu nienależytego wykonania obowiązków wynikających z udzielonego mu zlecenia na prowadzenie wszystkich spraw związanych z transferami do krajowych lub zagranicznych klubów sportowych oddaliły roszczenie powoda, wskazując na brak odpowiednich w tym zakresie postanowień umowy, chociaż z aneksu nr 1 sporządzonego w dniu 20 lipca 1993 r. wynikało, że w sprawach nie uregulowanych umową zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego. Powód wniósł o uchylenie obu wyroków Sądu II i I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Twierdzenie kasacji, że Sądy obu instancji ustaliły odpowiedzialność umowną pozwanego z tytułu nienależytego wykonania obowiązków wynikających z zawartej między stronami umowy nie jest prawdziwe. Sądy ustaliły bowiem, że z treści łączącego strony stosunku prawnego nie można wyprowadzić obowiązku pozwanego klubu w zakresie poszukiwania dla powoda nowego kontrahenta piłkarskiego, co oznacza jednoznacznie, że nie istnieje obowiązek strony pozwanej naprawienia szkody wynikłej z braku dokonania transferu powoda do innego klubu sportowego. Przepis § 5 aneksu

do umowy stron z dnia 30 czerwca 1988 r. stanowi o udzieleniu przez powoda pozwanemu Klubowi wyłącznego prawa reprezentowania jego interesów piłkarskich. Inaczej mówiąc, zawodnik upoważnił swój klub sportowy do stawiania w jego imieniu przy załatwianiu spraw w zakresie transferu do innego klubu krajowego lub zagranicznego. Takiego upoważnienia nie można utożsamiać z zawarciem umowy zlecenia na wykonanie transferu piłkarza, skoro nie został określony obowiązek strony pozwanej do dokonania takiej czynności, ani jakiegokolwiek innej czynności prawnej, prowadzącej do sporządzenia nowego kontraktu powoda.

Istotą umowy zlecenia zgodnie z art. 734 § 1 KC jest zobowiązanie się przyjmującego zlecenie do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Skoro strona pozwana takiego zobowiązania nie złożyła, zatem między stronami nie doszło do zawarcia umowy zlecenia, ani żadnej innej umowy, z której wynikałby obowiązek pozwanego doprowadzenia do zawarcia transferu piłkarskiego i dlatego brak jest przesłanek do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 471 i 361 KC.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację powoda.

=====